TEATR POLSKI W SZCZECINIE –Sala Prób

Dyrektor i kierownik artystyczny – **JANUSZ BUKOWSKI**
Z-ca dyrektora **JADWIGA KĘDZIERSKA**

Jadwiga Wilanowska

BIORĘ Z TOBĄ ŚLUB

Reżyseria
JANUSZ BUKOWSKI

Scenografia
MAŁGORZATA TREUTLER

Premiera 27 Maja 1980 r.

W sztuce napisanej na Salę Prób Teatru Polskiego w Szczecinie częściowo wykorzystano materiały nadsyłane na konkurs „Dzieje Szczecińskich Rodzin XX wieku" jednakże wszelkie podobieństwo do zdarzeń i osób występujących w sztuce może być tylko dziełem przypadku.

Autorka i realizatorzy spektaklu dziękują wszystkim, którzy przyczynili się do powstania tego przedstawienia a szczególnie dyrekcji i pracownikom Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. St. Staszica, oraz redakcji „Kuriera Szczecińskiego".

W programie zamieszczono archiwalne druki prof. Piotra Zaremby.

35 LAT TEATRU POLSKIEGO w SZCZECINIE
1945 — 1980

Obsada:

dyrektor teatru
JANUSZ BUKOWSKI

Stefan
TADEUSZ ŻUCHNIEWSKI

Irena
EWA WAWRZOŃ

Ania
ANNA LENARTOWICZ

Zbyszek
ANDRZEJ BOGUSZ
MIROSŁAW GRUSZCZYŃSKI

Mariola i Mikołaj, rodzice Zbyszka
KRYSTYNA NIEMCZYK
ANTONI SZUBARCZYK

Danka, siostra Zbyszka
IRENA OLECKA

Kubacki
ZBIGNIEW MAMONT

Sekretarka
DANUTA CHUDZIANKA

Asystent reżysera
DANUTA CHUDZIANKA

Inspicjent i sufler
JOLANTA CHRZANOWSKA

...Społeczeństwo Pomorza Szczecińskiego i w ogóle naszych Ziem Odzyskanych w pierwszych latach powojennych przypominało nieco biblijną Wieżę Babel. Niby wszyscy mówili po polsku, ale bywały często wypadki, szczególnie na wsiach, że nie rozumiano się nawzajem. Przybyli tu ludzie nie tylko z różnych krańców Polski, ale — bez przesady — z całego świata. Z badań socjologicznych i etnograficznych wynika, iż w niektórych wsiach na Ziemiach Zachodnich osadnicy rekrutowali się z dziesięciu i więcej różnych grup regionalnych, które początkowo pozostawały w luźnych i powierzchownych stosunkach wzajemnych, nacechowanych nawet poczuciem obcości oraz niechęci i nieufności. U starszego pokolenia można jeszcze dziś znaleźć próbki najczystszej gwary z okolic Podhala (górale z powiatu żywieckiego zostali rybakami w Dziwnowie), Podlasia czy Śląska, można się zetknąć ze śpiewną wymową Polaków z Wileńszczyzny, zdarza się też odmiana języka nie odnotowanego w żadnym podręczniku dialektologii, którego daremnie by szukać w najbardziej szczegółowych leksykonach współczesnej i dawnej polszczyzny (np. język, jakim posługiwali się Polacy wychowani w Mandżurii, którzy nigdy przedtem nie byli w kraju i dopiero po II wojnie zdecydowali się na stałe wyjechać do legendarnej, znanej im z opowieści dziadków, dalekiej ojczyzny). Ci ludzie musieli się właściwie na nowo uczyć mówić.

Z powodu różnic leksykalnych dość często dochodziło do nieporozumień z sąsiadami. Charakterystyczny sposób mówienia stawał się również przedmiotem żartów i drwin współmieszkańców wioski. Językoznawcy sądzili, że na zachodnich i północnych obszarach kraju powstaną „nowe dialekty mieszane". Tymczasem nic podobnego się nie stało.

Przemiany integracyjne na Pomorzu Szczecińskim przynajmniej o 50 lat wyprzedziły analogiczne procesy w innych regionach kraju. Tu po prostu wszyscy korygowali swój sposób mówienia równając do języka ogólnopolskiego. Przy ogromnej różnorodności odmian regionalnych języka, istniejących w każdej wsi, zachodziła potrzeba odwoływania się do jakiegoś wzorca, którym w takich układach mógł być tylko język ogólnopolski. Żadna z gwar, które były reprezentowane przez dość nawet znaczne grupy ludności, nie miała szans na upowszechnienie wśród mieszkańców przybyłych z innych regionów. Np. od poznaniaków, cieszących się dużym prestiżem z powodu lepszego gospodarowania i wyższej kultury materialnej, przyjmowano sposoby uprawy ziemi lecz nie wzorowano się na ich sposobie mówienia.

W mowie mieszkańców Szczecina nie spotyka się obecnie żadnych naleciałości regionalnych a najmłodsze pokolenie posługuje się już tylko językiem ogólnopolskim.

Z kolei na wsi, wzorem dla starszego pokolenia była młodzież, która do dziś nadaje tam tempo procesom integracji języka. O ile bowiem we wsiach centralnej Polski można wcale nierzadko zaobserwować fakty, że nawet wykształcona młodzież pochodzenia wiejskiego w kontaktach ze starszym pokoleniem rodzinnej wsi nadal używa gwary, we wsiach pomorskich rzecz wygląda inaczej, starsze pokolenie stara się dostosować do sposobu mówienia młodzieży, co oczywiście przyspiesza procesy integracyjne. Osobiście uważam, że społeczeństwo Pomorza Zachodniego mówi obecnie najbardziej poprawną polszczyzną w kraju. I nie jest to snobizm regionalny, czy zarozumialstwo. Nie ma w tym też naszej zasługi. Wynikło to po prostu z określonych warunków historycznych, społecznych, socjologicznych, z potrzeby komunikacji językowej. Jednakże wraz z tymi procesami ujednolicenia jezykowego zanikają też regionalne obyczaje i obrzędy np. obrzęd zaślubin. Wesela są teraz bogatsze, wystawniejsze a jednocześnie uboższe i tego mi szkoda. W moich badaniach obyczaje występują tylko na marginesie, nas interesuje przede wszystkim język. Myślę, że ktoś powinien zająć się spisaniem folkloru, stare kobiety jeszcze dużo pamiętają i w swoich wypowiedziach często wracają do dawnych zwyczajów i obrzędów. Często też porównują swoje życie dawniej i teraz, na tych ziemiach. Jeśli szkoda im tych malw przed drewnianym domem, to jednak zdają sobie sprawę, że w większości przyjechały tu do znacznie lepszych warunków materialnych, że zamieszkały tu w domu murowanym i znacznie obszerniejszym i że dostały tyle ziemi, ile były w stanie zagospodarować. Zdają sobie sprawę, że w ciągu jednego pokolenia zrobiły ogromny skok w hierarchii społecznej, że pracują na swoim, mogą kształcić dzieci i jeśli przypominają dawne warunki, to po to aby się pochwalić tym, co mają teraz.

Myślę, że wykształcił się też regionalizm szczeciński i to u bardzo wielu. Oczywiście, zawsze będą ludzie, którzy pójdą tam, gdzie im więcej będą obiecywać. Ale chyba w naszym regionie takich ludzi jest bardzo mało.

Ja pochodzę z północnej Małopolski z okolic Mielca, wychowywałam się w Krzemieńcu, mieszkałam dość długo na Dolnym Śląsku a w roku 1950 przyjechałam do Szczecina i tu zostałam. Wyjeżdżam z mego miasta tylko służbowo. Pamiętam, jak z dziećmi odgruzowywałam Plac Grunwaldzki czy ulicę Mariana Buczka... I to przyzwyczajenie, patrzenie jak Szczecin podnosi się z gruzów wywołuje u mnie jakąś wewnętrzną dumę i radość z naszych dokonań. Przypuszczam, że nie jestem wyjątkiem, mamy już wiele dowodów na patriotyzm szczeciniaków i ich miłość do miasta, do tych ziem...

Fragment rozmowy z panią doc. dr hab. Janiną Węgier, prorektorem Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Szczecinie.

Stanisław Ostrowski

REPATRIANT

Drzewa — obłok kwitnący —
Płyną ku burcie statku;
Ostatnią z dróg dziś kończy
O ląd oparta kładka.

Patrząc — nieufnie jeszcze —
Serca o radę pyta;
W ulicy zmytej deszczem
Ranek majowy świta.

Czyta polskie napisy,
Drzewom dziwnym się dziwi;
Oczy jak lufy wisów
W końcu uśmiech roztkliwi.

A kiedy księżyc srebrny
Wzejdzie nad punktem PURu —
Będzie myślał o jednym:
.... Że już kocha te mury

ALEJA WOJSKA POLSKIEGO

W Alei Wojska dwie magnolie
Już przekwitają deszczem płatków —
Jakby rozsypał kto cynfolię
W trawnika zieleń młodą, gładką.

W Alei Wojska — gdy o zmroku
Słowiki zbudzi noc majowa —
Popatrzcie w oczy swe głęboko,
A nie potrzebne będą słowa.

W Alei Wojska dużo wojska,
Zieleni, słońca i zapachu...
Aleją Wojska idzie Polska
Wiosną szczecińską wprost na zachód.

Przedruk z „Pionera Szczecińskiego"
nr 2, 1946 r

Cena 2 zł
S.Z.Graf. III Da 2036-80 2.000 U-3|688

...ie sierpnia
...szyldy i napisy
...ciodowych. Napisy na scia-
...m odpowiednim kolorem, lub farba

...napisow z nazwami ulic i drogowskazow, ktore zmienia

...szyldy na sklepach i przedsiebiorstwach, ktore zostaly juz przydzielone Polakom, winny byc usuniete przez ich obecnych posiadaczy. Zauwaza sie, ze sklep bez szyldu nie bedzie uwazany za otwarty.

Szyldy niemieckie niezniszczone nalezy zdejmowac ostrognie, aby ich nie uszkodzic. Winny one byc przechowane do dyspozycji miasta.

Zarzadzenie powyzsze obowiazuje od chwili jego ogloszenia.

Prezydent M...

(—) in...

Szczecin, dnia 23. 7. 1945.

POLACY

Nasz wysilek, nasza praca i trudy nie poszly na marne. W dniu wczorajszym, 6. VII. br., nastapilo objecie miasta Szczecina przez Rzeczpospolita Polska.

Szczecin jest polski!

Tym wiekszy zapal, tym wiekszy entuzjazm winien nam wszystkim odtad przyswiecac w pracy nad utrwaleniem potegi Rzeczypospolitej Polskiej na Jej zachodnich rubiezach.

Wszystkie nasze sily, nasze mysli i czyny winny byc zespolone w tej historycznej chwili. Licze na gotowosc wszystkich do pracy nad zwiekszeniem potegi Rzeczypospolitej Polskiej.

Niech zyje Rzeczpospolita Polska i Polski Szczecin!

Niech zyje Rzad Zjednoczenia Narodowego!

Szczecin, sobota, 7. lipca 1945 r.

(—) Inz. Piotr Zaremba
Prezydent Miasta Szczecina

Uroczyste nabozenstwo na intencje polskiego Szczecina zostanie odprawione w niedziele 8. VII. br., o godzinie 10-tej w kosciele pogarnizonowym przy placu Zwycieztwa (Hohenzollernplatz).

Komunalna Kasa Oszczędności miasta Szczecina - Sz...
przyjmuje wkłady oszczędnościowe - otwiera rachunki bieżące - załatwia

WIADO... SZCZECI...

Szczecin, piatek dnia 27 lipca

...zamkniętych drzwi Konferen...

Korespondent ... jednym z własnych za... rencji jest sytuacja w E... Większości krajów balk... trudności polityczne i d... Bałkanach stan ustawicznego... praza bułgarska, jugosłowiańs... gwałtownie przeciw Grecji ... rządowi, który przekazuje Mace... rząd grecki domaga się zwrotu po... albańskich. Ustąpienie greckiego... greckich Salonopolus, który ... na konferencji w Sali Francisko, je... spondenta zapowiedział dymisji całego...

W Londynie przypuszcza się, o... lezale od wyników wyborów Churchill... roca do Poczdamu na zakończenie obra... Atlee jest nietylko przywódcą Labour Pa... opozycji. Nawet jeżeli zwycięzcy partii la... Atlee powróci do Poczdamu i będzie bra... obradach w tej samej roli co dotychczas... wszystkich się uzyskuje większości, to jed... prawem czas przyjaciolny Churchill pozostał... nowisku premjera i w tym charakterze będzie ... czyli w naradach konferencji poczdamskiej.

Dzienniki francuskie protestują przeciwko... ze w Poczdamie załatwia się sprawę ... bez udziału państw zainteresowanych ... czytamy w nich — stała się ... wy w ciągu ostatnich ... dłów materialnych ... zwycięstwa Sp... fala od ro...

...ezwanie

...zystkich czlonków Polsk... siedlajacych sie w Sz... stowego zarejestrowa... iejskim P.P.R. przy Alei ... 64 (dawniej Falkenwald... Sprzymierzonych (Arnd... 0—12 i 16—19.

...MIEJ...

30 czerwca 1945 r.
...

5, bezpośrednio
o Piły nominacje
...
grupa operacyjna,
dwa samochody
samochód odpadł
...
...
...